

## Niemcy: rekompensaty za odejście od energetyki jądrowej

Michał Kędzierski

10 czerwca Bundestag upoważnił rząd federalny do podpisania z koncernami energetycznymi umowy publicznoprawnej regulującej ostatecznie kwestię rekompensat związanych z decyzją z 2011 r. o odejściu RFN od energetyki jądrowej. Zgodnie z wynegocjowanym w marcu porozumieniem między rządem a spółkami Vattenfall, RWE, EnBW oraz E.On/PreussenElektra operatorzy elektrowni otrzymają łącznie 2,43 mld euro. Podstawą do wypłaty odszkodowań są utracone zyski, które wynikają z braku możliwości wyprodukowania ustalonych w ustawie o pierwszym wyjściu z atomu z 2002 r. kwot energii elektrycznej (ówczesny kompromis przewidywał możliwość wytworzenia łącznie maksymalnie 2620 TWh energii). Ponadto rekompensowane będą środki za inwestycje, które spółki poczyniły w okresie między podjętymi przez koalicję CDU/CSU–FDP decyzjami o przedłużeniu funkcjonowania energetyki jądrowej (jesienią 2010 r.) oraz o przyspieszeniu wygaszania siłowni atomowych (wiosną 2011 r.).

Największa część środków (1,4 mld euro) przypadnie w udziale szwedzkiemu koncernowi Vattenfall, a trzy niemieckie spółki otrzymają odpowiednio: RWE – 880 mln euro, EnBW – 80 mln euro, E.On/PreussenElektra – 43 mln euro. W zamian operatorzy elektrowni mają zobowiązać się do rezygnacji z dochodzenia swoich roszczeń na drodze prawnej – dotyczy to przede wszystkim wycofania złożonej przez Vattenfall skargi na RFN do Międzynarodowego Centrum Rozstrzygania Sporów Inwestycyjnych (ICSID) przy Banku Światowym. Przyjęta przez Bundestag umowa podlega zatwierdzeniu przez Komisję Europejską.

### Komentarz

- Rząd federalny zdecydował się na polubowne załatwienie sporu na drodze negocjacji z operatorami elektrowni dopiero po tym, jak niemiecki Trybunał Konstytucyjny dwukrotnie (w latach 2016 i 2020) w swoich orzeczeniach stawał po stronie spółek. Za pierwszym razem uznał ich roszczenia do odszkodowań, a za drugim stwierdził niewystarczający charakter przyjętych w 2018 r. przepisów dotyczących rekompensat (zwłaszcza ich dyskryminacyjny efekt wobec koncernu Vattenfall) i wezwał władze RFN do ponownego uregulowania tej kwestii.
- Wynegocjowana kwota rekompensat jest o wiele wyższa niż rządowe szacunki z 2018 r., które zakładały, że ich suma nie przekroczy 1 mld euro. Rząd przedstawia obecne porozumienie jako satysfakcjonujące z perspektywy niemieckiego budżetu, przywołując zwłaszcza ryzyko przegranej w postępowaniu przed ICSID – roszczenia spółki Vattenfall opiewają łącznie na kwotę 6 mld euro.

- Konieczność wypłaty odszkodowań operatorom elektrowni jądrowych w Niemczech jest efektem błędów popełnionych w polityce energetycznej w latach 2010–2011. Pierwsza decyzja o odchodzeniu od atomu zapadła w wyniku kompromisu wypracowanego z branżą w 2000 r. Porozumienie przewidywało możliwość produkcji przez poszczególne elektrownie określonych ilości energii, co szacunkowo oznaczało wygaszenie ostatniego bloku w 2021 r. bez rekompensat. Koalicja CDU/CSU–FDP, uznawszy znaczenie energetyki jądrowej dla realizacji polityki klimatycznej, postanowiła jesienią 2010 r. przedłużyć funkcjonowanie siłowni atomowych do lat trzydziestych XXI wieku. Wiosną 2011 r., po katastrofie elektrowni w japońskiej Fukushima, pod naciskiem opinii publicznej rząd wycofał się jednak z podjętej kilka miesięcy wcześniej decyzji. Bez porozumienia z operatorami elektrowni, a także z partnerami zagranicznymi zdecydowano o natychmiastowym wyłączeniu ośmiu z siedemnastu bloków i stopniowym wygaszaniu pozostałych do końca 2022 r.